

# Sławomir Tykarski

---

## Przykład wiary i świętości życia kapłańskiego w duszpasterstwie małżeństw

---

Studia nad Rodziną 17/1 (32), 235-250

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. Sławomir TYKARSKI – WSR UKSW Warszawa

## **PRZYKŁAD WIARY I ŚWIĘTOŚCI ŻYCIA KAPŁAŃSKIEGO W DUSZPASTERSTWIE MAŁŻEŃSTW<sup>1</sup>**

*W dobie ciągłych zmian w zakresie moralności i obyczajowości, osoby wierzące czują się zdezorientowane i zagubione w postmodernistycznej i coraz bardziej laickiej rzeczywistości, która lansuje relatywizm, permissywizm, hołd antywartościom, używanie człowieka, spychanie wiary na margines. Z tego powodu potrzebują one oparcia w osobie kapłana, który ma charakteryzować się stałością i wiernością nauczaniu ewangelicznemu.*

*Matka Teresa w czasie Synodu Biskupów poświęconego rodzinie podkreśliła rzecz podstawową, a mianowicie, „że rodzina, aby mogła poznawać swoją godność i realizować swoje powołanie, potrzebuje świętych kapłanów”. Jest to szczególne zadanie, jakie stoi przed każdym kapłanem, który swym przykładem głębokiej wiary i świętości życia osobistego ma wzmacniać małżonków, kierując ich ku zbawieniu. Mając wciąż na uwadze tę funkcję, musi nieustannie wzmacniać swoją kapłańską tożsamość poprzez dawanie osobistego świadectwa życia wiarą, pogłębianie duchowości, wzmocnienie więzi z Jezusem, życie Eucharystią, sumienne wykonywanie swoich obowiązków, wierność celibatowi.*

*Każdy kapłan ma za zadanie uświęcać się na drodze swego powołania. Ta osobista świętość życia jest nieodzowna w kierowaniu powierzonym mu ludem, bowiem na prezbiterze spoczywa rola przewodnika mającego prowadzić ludzi do świętości, do której – podobnie jak on – są powołani.*

**Słowa klucze:** duszpasterstwo, małżeństwo, wiara, świętość, kapłaństwo, duchowość.

---

<sup>1</sup> Niniejszy artykuł powstał na bazie pracy doktorskiej mojego autorstwa pod tytułem: „Kryzys małżeński jako wyzwanie dla duszpasterstwa. Studium teologiczno-pastoralne na podstawie analizy dokumentacji Sądu Biskupiego Diecezji Toruńskiej w latach 2005-2010”, Warszawa 2012.

Dokument Episkopatu Polski *Służyć prawdzie o małżeństwie i rodzinie* przytacza wypowiedź błogosławionej Matki Teresy, która w czasie Synodu Biskupów poświęconego rodzinie, podkreśliła rzecz podstawową, a mianowicie, „że rodzina, aby mogła poznawać swoją godność i realizować swoje powołanie, potrzebuje świętych kapłanów. Nigdy dosyć tego powtarzać, że kapłan powołany, by uobecniać Jezusa Chrystusa oraz działać Jego mocą, musi przede wszystkim, na pierwszym miejscu i nieustannie pogłębiać swoją zażyłość z Jezusem i żyć nią na co dzień” (SPMR 85). Jest to szczególne zadanie, jakie stoi przed każdym kapłanem, który swym przykładem głębokiej wiary i świętości życia osobistego (na wzór Dobrego Pasterza) ma wzmacniać lud Boży, kierując go ku zbawieniu (por. KK 18)<sup>2</sup>. Mając wciąż na uwadze tę funkcję, musi nieustannie wzmacniać swoją kapłańską tożsamość. Ma być znakiem i świadectwem dla dzisiejszego świata, dla społeczeństwa, parafian, małżonków, do których został posłany.

W dobie ciągłych zmian w zakresie moralności i obyczajowości kapłan ma charakteryzować się stałością i wiernością nauczaniu ewangelicznemu. Dzięki temu staje się skałą i podporą dla wiernych, którzy często są zdezorientowani i zagubieni w postmodernistycznej i coraz bardziej laickiej rzeczywistości, lansującej relatywizm, permissywizm, hołd antywartościom, używanie człowieka, spychanie wiary na margines. Chodzi tu o stabilność postawy kapłańskiej w naśladowaniu Chrystusa w codzienności, która potrzebuje właśnie tego znaku<sup>3</sup>. Wagę tego dostrzegali Jan Paweł II, dlatego apelował: „Świat dzisiejszy

---

<sup>2</sup> Zob. L. R. Llorente, *Kapłaństwo. Słudzy Ludu Bożego*, Kraków 2002, s. 128-129.

<sup>3</sup> „Sakramentalne upodobnienie do Jezusa Chrystusa dyktuje kapłanowi nowy motyw dążenia do świętości z racji powierzonej mu posługi, która jest święta ze swej natury. Nie oznacza to, że świętość, do jakiej wezwani są kapłani, ma być subiektywnie większa od świętości, do której z racji chrztu zostają powołani wszyscy chrześcijanie. Świętość jest zawsze taka sama, choć wyraża się różnorodnie, ale kapłan winien do niej dążyć z nowego motywu: by odpowiedzieć na nową łaskę, która go ukształtowała, aby uobecniał osobę Chrystusa, Głowy i Pasterza, aby był żywym narzędziem w dokonywaniu dzieła zbawienia (...) Na takiej podstawie umiłowania woli Bożej i pasterskiej miłości buduje się jedność życia, to znaczy wewnętrzna jedność życia duchowego i działalności związanej z posługą. Pogłębianie się tej jedności życia opiera się na pasterskiej miłości, którą z kolei podtrzymuje głębokie rozmodlenie, tak iż prezbiter jest nierozdzielnie świadkiem miłości i mistrzem życia wewnętrznego” (KPPWP 10).

„Nowe wyzwania czasów, w których spełniamy nasze posłannictwo, wymagają jednak od nas odnowionego zaangażowania duszpasterskiego i ustawicznej, trwającej przez całe życie troski o osobiste uświęcenie przez pracę nad sobą i pełnioną posługę”. Konferencja

woła o kapłanów świętych! Tylko kapłan święty może stać się w dzisiejszym, coraz bardziej zsekularyzowanym świecie przejrzywym świadkiem Chrystusa i Jego Ewangelii. Tylko w ten sposób kapłan może stawać się dla ludzi przewodnikiem i nauczycielem na drodze do świętości, a ludzie – zwłaszcza ludzie młodzi – na takiego przewodnika czekają. Kapłan może być przewodnikiem i nauczycielem o tyle, o ile stanie się autentycznym świadkiem!<sup>4</sup>

Terazniejszość daje prezbiterowi możliwość ukazania oryginalności Ewangelii poprzez osobiste świadectwo życia wiarą. Radykalne trzymanie się Ewangelii powoduje, że jego oddziaływanie jest zawsze skuteczne i daje dobre owoce ludowi Bożemu. Stąd też kapłan nie może odnaleźć swej tożsamości gdzie indziej, jak tylko na tych polach, które przynależą jemu z racji charakterystyki jego funkcji i posłannictwa. Podkreślał to Benedykt XVI podczas spotkania z duchowieństwem w Warszawie 25 maja 2006 roku: „Wierni oczekują od kapłanów tylko jednego, aby byli specjalistami od spotkania człowieka z Bogiem. Nie wymaga się od księdza, by był ekspertem w sprawach ekonomii, budownictwa czy polityki. Oczekuje się od niego, by był ekspertem w dziedzinie życia duchowego (...), że będzie raczej świadkiem odwiecznej mądrości, płynącej z objawionego Słowa. Dbanie o jakość osobistej modlitwy oraz o dobrą formację teologiczną owocuje w życiu. (...) Bądźcie autentyczni w waszym życiu i posłudze”<sup>5</sup>.

Można to osiągnąć poprzez pogłębianie wiary, duchowości i wzmocnienie więzi z Wiecznym Kapłanem. Niezbędne ku temu są miłość i ofiara ze swojego życia ściśle związane z krzyżem Chrystusowym (zob. PDV 49). Tworzy się wówczas zjednoczenie z Jezusem poprzez przynależność do Niego. Dzięki komunii, która powstaje, kapłan może jednoczyć się z wiernymi, do których został posłany. Zauważa to papież Benedykt XVI: „Zjednoczenie z Chrystusem jest jednocześnie zjednoczeniem z wszystkimi, którym On się daje. Nie mogą mieć Chrystusa tylko dla siebie samego; mogą do Niego należeć tylko w jedności z wszystkimi, którzy już stali się lub staną się Jego” (DC 14). Tak więc, aby duszpasterstwo małżeństw było skuteczne, musi się opierać na zjednoczeniu duszpasterza z Mistrzem.

---

Episkopatu Polski, List biskupów polskich do prezbiterów Kościoła w Polsce o stałej formacji kapłańskiej „Abyśmy nie ustali w drodze”, Warszawa, 8.03.2006, n. 2.

<sup>4</sup> Jan Paweł II, *Dar i tajemnica*. W pięćdziesiątą rocznicę moich święceń kapłańskich, Kraków 1996, s. 86.

<sup>5</sup> Benedykt XVI, *Wierście w moc waszego kapłaństwa! Przemówienie podczas spotkania z duchowieństwem w archikatedrze św. Jana*, Warszawa, 25.05.2006, L'ORpol, 2006 R. 27, nr 6-7 (284), s. 16-17.

Posługa wiernym wymaga od kapłanów osobistego zaangażowania i nakładu sił, dlatego winni oni „żyć i wspierać swą działalność obfitością kontemplacji” (KK 41). Niezmiernie istotne znaczenie ma pogłębianie życia duchowego, czyli wewnętrznego sposobu przeżywania wiary i powołania<sup>6</sup>. Dokonuje się to poprzez praktykowanie osobistej modlitwy, rozważanie słowa Bożego, adorację Najświętszego Sakramentu, odprawianie Liturgii Godzin, korzystanie z sakramentu spowiedzi jako „procesu nieustannego nawracania się” (PDV 70), życie radami ewangelicznymi (ubóstwo, czystość, posłuszeństwo), odbywanie rekolekcji i dni skupienia, ale przede wszystkim sprawowanie codziennej Eucharystii. To właśnie dzięki spożywaniu Ciała i Krwi Pańskiej buduje się komunია między Chrystusem a kapłanem. Zacieśnianie tej komunii staje się podstawą do nauczania o „komunii osób”, jaka winna istnieć między małżonkami. Ponadto Eucharystia staje się źródłem świętości kapłańskiej i centrum jego życia, ponieważ sakrament kapłaństwa „począł się w momencie ustanowienia Eucharystii”<sup>7</sup>. Podczas sprawowania Mszy Świętej ksiądz „usilnie i z gorącym sercem prosi, aby przyzywany Duch Święty zstąpił najpierw na niego i na wiernych, a następnie na rozłożone na ołtarzu Dary i przemienił je w Ciało i Krew Jezusa Chrystusa. Przyzywany Duch przychodzi, aby to, co grzeszne oczyścić, co słabe umocnić i co nie jest święte, uczynić świętym. Ta Boża przemiana dotyka najpierw osobę kapłana (...). W celebracji świętej liturgii kapłan odnawia przyrzeczenia osobistej świętości i zarazem coraz mocniej angażuje się w nią, pozwalając, aby łaska Pana coraz bardziej obejmowała jego serce, myśli, słowa i czyny, aby z każdym dniem stawał się bliższym Chrystusowi”<sup>8</sup>. Tym sposobem przeżywanie Mszy Świętej i jej rola w życiu prezbitera jest niezastąpionym przykładem dla małżonków, dla których Eucharystia ma również stanowić źródło ich wiary, duchowości i świętości (zob. FC 57; SPMR 87)<sup>9</sup>. Przyrowadzanie małżonków do Chrystusa Eucharystycznym jest to „pierwsze i najważniejsze działanie na rzecz

---

<sup>6</sup> Zob. J. E. Bifet, *Duchowość kapłańska. Słudzy Dobrego Pasterza*, Kraków 2009, s. 100.

<sup>7</sup> Jan Paweł II, *List na Wielki Czwartek. Tajemnica i kult Eucharystii*, Rzym 24.02.1980, n. 2, w: Jan Paweł II, *Listy na Wielki Czwartek 1979-2005*, red. K. Lubowicki, Kraków 2005, s. 37. Zob. też R. Garrigou-Lagrange, *Trzy okresy życia wewnętrznego*, wyd. 3, Niepokalanów 2001, s. 352-358; PDV 26.

<sup>8</sup> Z. J. Kijas, *Nowy kapłan na nowe czasy. Rozważania na temat duchowości kapłańskiej*, Kraków 2002, s. 165-166.

<sup>9</sup> Por. Y. Semen, *Duchowość małżeńska według Jana Pawła II*, Poznań 2011, s. 118-119.

małżeństwa i rodziny!” (SPMR 86), jakie pozostaje w gestii sług Kościoła, gdyż „Chleb eucharystyczny czyni z różnych członków wspólnoty rodzinnej jedno ciało” (FC 57).

Życie Eucharystią staje się przyczyną sukcesywnego pogłębiania duchowości kapłana, co oznacza, że ma on być i wciąż stawać się człowiekiem wiary i modlitwy<sup>10</sup>. „Z tego punktu widzenia być człowiekiem duchowym, człowiekiem Bożym, znaczy rozpoznać w Bogu źródło własnej tożsamości, coraz bardziej uświadamiać sobie swoje pochodzenie «od» Niego (...). A zatem czuć potrzebę i radość bycia przed Nim, oddawania się w Jego ręce, jakby nieustannie pozwalając się przez Niego kształtować na Jego obraz i podobieństwo. (...) Dlatego modlitwa jest najbardziej żywotnym i osobistym aktem człowieka, a zwłaszcza takiego człowieka, jakim jest ksiądz”<sup>11</sup>. Przykład jego modlitwy ma być inspiracją dla małżonków, by nie zaniedbywali oni modlitwy małżeńskiej i rodzinnej z dziećmi czy innymi domownikami, lecz dzięki niej tworzyli domowy Kościół (zob. FC 55, 59-62). Dzięki modlitwie poślubieni mają możliwość lepiej siebie poznać, a także ugruntować, zakotwiczyć się w Bogu, który błogosławi ich związkowi i go wzmacnia<sup>12</sup>. Tym sposobem modlitwa współtworzy fundament duchowości małżeńskiej i rodzinnej.

---

<sup>10</sup> Benedykt XVI ujmuje to w następujący sposób: „Istotą kapłaństwa jest przyjaźń z Jezusem Chrystusem. Tylko jako Jego przyjaciele możemy wypowiadać się in persona Christi (...). Być przyjacielem Jezusa, być kapłanem oznacza być człowiekiem modlitwy. Dzięki modlitwie Go poznajemy, a poznawszy Go, przestajemy być zwykłymi sługami-ignorantami. Na modlitwie uczymy się, jak żyć, cierpieć i działać z Nim i dla Niego”. Benedykt XVI, Msza Święta Krzyżma w Wielki Czwartek, Watykan, 13.04.2006, w: Benedykt XVI, Myśli o kapłaństwie. In persona Christi, red. A. Matusiak, Kraków 2009, s. 69.

„Modlitwa – to poniekąd pierwszy i ostatni warunek nawrócenia, postępu, świętości”. Jan Paweł II, List na Wielki Czwartek. Kapłaństwo służebne, Rzym 8.04.1979, n. 10, w: Jan Paweł II, Listy na Wielki Czwartek 1979-2005, dz. cyt., s. 29-30. Zob. też J. Augustyn, Wychowanie do czystości i celibatu kapłańskiego, Kraków-Ząbki 2000, s. 71-74, 83-86; A. Cencini, Kapłan i dzisiejszy świat. Od postchrześcijaństwa do prechrześcijaństwa, Kraków 2010, s. 42-43, 47; J. Naumowicz, Najlepsze kazanie Papieża do księży, „Pastores. Kwartalnik poświęcony formacji kapłańskiej”, 2005 nr 1 (nr specjalny), s. 86.

<sup>11</sup> A. Cencini, Kapłan i dzisiejszy świat, dz. cyt., s. 53.

<sup>12</sup> Biskupi polscy wyrażają to w słowach: „Nie jest też prawdą, jakoby wspólna modlitwa w rodzinie była czymś niemożliwym dla «przeciętnych» rodzin. Trzeba raczej podkreślić, że wspólna modlitwa jest dla małżonków życiową koniecznością. Podczas

Dla osoby duchownej żaden moment jej życia nie może być pusty, lecz powinien być przesiąknięty obecnością Boga i Jego wychowawczego oddziaływania. Stąd życie kapłana ma być nieustającą relacją z Mistrzem, Nauczycielem i Formatorem. Dopiero na tej płaszczyźnie może budować relacje z drugim człowiekiem. W ten sposób jego duchowość wypływająca z wiary staje się darem dla osób, do których został posłany, staje się wartością, z której mogą czerpać małżonkowie; jest to duchowość „dzielenia się”, to znaczy, „płodna” – z wiary i duchowości prezbitera, z jego relacji z Chrystusem mogą czerpać inni. Bogactwo swego życia duchowego kapłan ma uzewnętrznić. Jego wiara i duchowość mają być po prostu darem dla ludu Bożego. W związku z tym, jeśli kapłan nie pogłębia swojego życia duchowego, jeśli nie wzmacnia więzi z Chrystusem, to nie może skutecznie i owocnie przekazywać wiary, prowadząc ludzi do Boga, gdyż sam dobrze Go nie zna. „Nikt nie może głosić wiary, jeśli sam nie przeżył tego doświadczenia na własnej drodze duchowej, gdyż w przeciwnym razie staje się jedynie cymbałem brzęącym, uczonym w Prawie lub po prostu kimś powtarzającym rzeczy wyuczone od innych, o ile nie wręcz przemądrzalcem, który nie wie, co mówi”<sup>13</sup>. Zatem, jeśli osoba duchowna nie stara się o rozwój wiary, o osobistą świętość i nie dba o rozwój życia wewnętrznego – zaniecha modlitwę (która uwrażliwia go na drugich)<sup>14</sup>, mechanicznie sprawuje sakramenty, nie korzysta ze spowiedzi – wówczas zamiera w nim duchowość, przestaje być duchowo płodnym. Taki stan nie ujdzie

---

niej mają szansę zobaczyć, kim są naprawdę. Równocześnie ona czyni ich tym, czym być powinni. «Komunia w modlitwie jest jednocześnie owocem i wymogiem owej komunii otrzymanej w sakramentach chrztu i małżeństwa». Ona nie tylko zakorzenia w Bogu. W niej również «małżonkowie wzajemnie się sobie oddają i przyjmują» w jedyny, niepowtarzalny i niczym niezastąpiony sposób” (SPMR 96).

<sup>13</sup> A. Cencini, Kapłan i dzisiejszy świat, dz. cyt., s. 129.

Innymi słowy mówiąc: „kiedy kapłan traci osobistą więź z Chrystusem jest to pierwszy znak, że zagrożone są pozostałe jego odniesienia: do siebie samego, do współbraci, do rodziny”. A. Lis, Kapłan i kobieta, wyd. 2, Kraków 2008, s. 30.

<sup>14</sup> Jan Paweł II jest zdania, iż modlitwa kapłanowi daje „szczególną wrażliwość na drugich, na ich potrzeby, na całe życie i los. Modlitwa również pozwala kapłanowi rozpoznawać tych, «których Ojciec mu daje». Są to przede wszystkim ci, wszyscy, których Dobry Pasterz stawia niejako na drodze jego kapłańskiej posługi, jego troski duszpasterskiej. Są to dzieci, dorośli i starcy. Młodzież, małżeństwa, rodziny”. Jan Paweł II, List na Wielki Czwartek. Modlitwa Chrystusa w Getsemani, Rzym, 13.04.1987, n. 11, w: Jan Paweł II, Listy na Wielki Czwartek 1979-2005, dz. cyt., s. 135.

uwadze wiernych, którzy z łatwością zaobserwują, że z takiego kapłana nie wychodzi już moc Bożego Ducha ani radość duszpasterska<sup>15</sup>.

Posługa uświęcania realizuje się dzięki kształtowaniu Chrystusa w wiernych (małżonkach) po to, by wprowadzić ich w stan łaski trwania w dziecięctwie Bożym. Wymaga to jednak od kapłana radykalnego pójścia za Jezusem i naśladowania Go. To właśnie wtedy realizuje się świętość kapłana, gdy reprezentuje on Osobę Zbawiciela i kontynuuje Jego misję polegającą na złożeniu z siebie ofiary wypływającej z miłości<sup>16</sup>. Dzięki takiemu działaniu wyraża się również wiara i duchowość kapłana, to znaczy, gdy żyje tym, do czego został powołany<sup>17</sup>. Stąd mottem kapłańskiej duchowości winna być miłość pasterska. Mówi o tym Sobór Watykański II: „[Kapłani] zastępując Dobrego Pasterza, w samym wykonywaniu pasterskiej miłości znajdują więź doskonałości kapłańskiej, zespalającą w jedno ich życie i działanie. Ta zaś miłość pasterska wypływa głównie z Ofiary eucharystycznej, która dlatego pozostaje ośrodkiem i korzeniem całego życia prezbitera, tak, że to, co dzieje się na ołtarzu ofiarnym, dusza kapłańska stara się odtworzyć w sobie. Nie można zaś tego osiągnąć, jeśli sami kapłani nie będą wnikalni przez modlitwę coraz to głębiej w tajemnicę Chrystusa” (DK

---

<sup>15</sup> Zob. M. Lütz, Ludzka strona celibatu, „Pastores. Kwartalnik poświęcony formacji kapłańskiej”, wiosna 2011, nr 2(51), s. 55.

<sup>16</sup> „Miłość pasterska jest przede wszystkim darem z siebie, całkowitym darem z siebie dla Kościoła, na obraz daru Chrystusa i we współdziałaniu w nim” (PDV 23; por. DPŻK 43). Miłość pasterska obejmuje całą osobę kapłana i trwa na zawsze. Podobnie jest w przypadku małżeństwa, gdzie miłość między małżonkami ma obejmować całe ich osoby i cieszyć się trwałością. Ponadto miłość ściśle wiąże się z ofiarą. Na ten fakt zwraca uwagę papież Benedykt XVI, mówiąc: „(...) miłość to także proces, który polega na porzuceniu siebie, a zatem na wychodzeniu z siebie samego. Jest to więc proces bolesny. Ale tylko taka miłość jest piękna, pomaga dojrzewać i prowadzi do prawdziwej radości. Kto głosi czy obiecuje życie złożone z samych tylko radości i wygod, ten kłamie”. Dlatego zadaniem kapłanów jest towarzyszenie osobom, które przeżywają smutek i cierpienie z powodu zranionej miłości; w sytuacji cierpienia małżonków, którzy przeżywają kryzys swego związku. Zaznacza to papież: „Sądzę jednak, że jeśli ludzie ci odczują, że my z nimi współodczuwamy i chcemy nieść z nimi ten krzyż w jedności z Chrystusem – przede wszystkim modląc się z nimi, będąc przy nich i trwając w milczeniu pełnym sympatii, miłości, czy pomagając im, na ile potrafimy – wówczas możemy stać się wiarygodni”. Benedykt XVI, Spotkanie z alumnami Rzymskiego Seminarium Duchownego, Rzym, 17.02.2007, w: Benedykt XVI, Myśli o kapłaństwie, dz. cyt., s. 114-115.

<sup>17</sup> Zob. J. E. Bifet, Duchowość kapłańska, dz. cyt., s. 103.



14). Przykład miłości księdza do Chrystusa, Kościoła oraz wiernych ma stawać się dla małżonków punktem odniesienia ich miłości względem siebie i dzieci.

Kapłani pogłębiają swoją wiarę oraz zdobywają świętość także na drodze sumiennego wykonywania swoich obowiązków wynikających z ich posługiwania. Są nimi: nauczanie, głoszenie Ewangelii, sprawowanie sakramentów, katechizowanie, prowadzenie grup parafialnych, pełnienie dzieł miłosierdzia. Ich zaangażowanie na różnych polach duszpasterskich staje się dobrym przykładem dla małżonków, którzy również mają wypełniać obowiązki związane z ich stanem (tworzenie *communio personarum*, zrodzenie potomstwa i podjęcie trudu jego wychowania, zabezpieczenie bytu materialnego rodziny). Oprócz tego, tak, jak kapłan spełnia posłannictwo apostołskie skupiające się na głoszeniu Jezusa Chrystusa, tak małżonkowie mają dawać temu świadectwo w środowisku, w którym żyją, mieszkają, pracują, udzielają się społecznie i towarzysko (zob. FC 44, 52-54; SPMR 126-133). W ten sposób stają się „solą ziemi”<sup>18</sup>.

Niezmiernie ważnym elementem, składającym się na świętość życia kapłańskiego oraz potwierdzenie życia wiarą, jest wierność celibatowi. Celibat jest naocznym znakiem miłości obłubieńczej osoby duchownej względem Chrystusa i Kościoła. O wadze celibatu mówił Benedykt XVI w przemówieniu do Kurii Rzymskiej 22 grudnia 2006 roku. Podkreślał wówczas, że nie można go sprowadzać do użytecznego sposobu przeżywania: „Nie wystarczą same racje pragmatyczne, wynikające z potrzeby większej dyspozycyjności: dysponowanie większą ilością czasu mogłoby łatwo przerodzić się również w pewną formę egoizmu, pozwalającą oszczędzić sobie ofiar i trudów, jakich wymaga wzajemna akceptacja i wzajemne wspieranie się w małżeństwie. Mogłoby zatem prowadzić do zubożenia duchowego lub do zatwardziałości serca. Prawdziwy fundament celibatu może zawierać się jedynie w zdaniu: *Dominus pars – Ty jesteś moją ziemią*”<sup>19</sup>. Świadectwa dojrzałe i radośnie przeżywanego

---

<sup>18</sup> Więcej na temat apostołstwa świeckich zob. II Polski Synod Plenarny, *Sól ziemi. Powołanie i posłannictwo świeckich*, nr 20-24.

<sup>19</sup> Cyt. za J. E. Bifet, *Duchowość kapłańska*, dz. cyt., s. 126.

„Celibat czyni księdza wolnym, by mógł utrzymywać intensywne kontakty duszpasterskie. Lecz z tej wolności na rzecz innych ksiądz powinien również sam korzystać. Przeżywanie celibatu «za biurkiem» albo życie jak funkcjonariusz, który zaniedbuje relacje z ludźmi, jest w kategoriach psychologicznych trudniejsze. Gorliwy duszpasterz ma nawet więcej doświadczenia życiowego niż niejeden mężczyzna żonaty. Wcale nie jest prawdą to, co czasami się słyszy, że żonaty duszpasterz mógłby lepiej pokierować ludźmi żyjącymi w związkach małżeńskich. Żonaty duszpasterz, podobnie jak żonaty

celibatu potrzebuje małżeństwo chrześcijańskie. „Małżeństwo i życie w celibacie są wzajemnie potrzebującymi się darami, jakby powiązаны ze sobą charyzmatami. Kryzys powołaniowy i kryzys tożsamości dotyczą obu powołań jednocześnie”<sup>20</sup>.

Dochowanie celibatu i życia w czystości jest wskaźnikiem przynależności i wierności kapłana do Jezusa. Jest również znakiem, że „także on, świecki (małżonek, narzeczony, przyjaciel, kimkolwiek by był) jest powołany, z zachowaniem specyfiki swego powołania, właśnie po to, by dobrze przeżywać tajemnicę miłości? Wtedy – i tylko wtedy – celibat staje się charyzmatem, darem naprawdę dla wszystkich, pozwalającym im wzrastać w Kościele Bożym. W przeciwnym razie jest tylko prawem, nędznym prawem, czymś narzuconym z góry, niesprawiedliwością, w skrajnym przypadku przekleństwem”<sup>21</sup>. Dlatego podstawą celibatu musi być miłość. Domaga się ona i ma prawo do wyłączności. Kapłan jest dla Boga, Kościoła, dla służby drugiemu człowiekowi, tak jak żona jest dla męża, a mąż dla żony. Związek między celibatem a miłością podkreślał papież Paweł VI, mówiąc: „kapłani, o których mówi się, iż kierowani nadprzyrodzonym umiłowaniem Chrystusa porzucają miłość, z jakiej inni ludzie, związani małżeństwem, korzystają w swoich rodzinach – w rzeczywistości przydają tej miłości wielkiego blasku” (SaC 50). Tak więc: „Jeśli

---

psychoterapeuta, jest – w przypadku, z którym ma akurat do czynienia – narażony na ryzyko nieświadomego przeżywania na nowo i odwoływania się do doświadczenia własnego małżeństwa. Dlatego na ogół potrzebuje on superwizji, ażeby uniknąć tego rodzaju ryzyka. Natomiast dobry duszpasterz ma zwykle spore doświadczenie życiowe, na które składa się wiele historii małżeńskich. Z tego wszystkiego może on zaczerpnąć wówczas inspirację do znalezienia rozwiązania w najtrudniejszych przypadkach. (...) W ten sposób staje się jasne, że celibat naprawdę nie oznacza izolacji, samotności, ale bycie wolnym dla ludzi i dla jakiegoś szczególnego zadania”. M. Lütz, *Ludzka strona celibatu*, dz. cyt., s. 56.

<sup>20</sup> J. E. Bifet, *Duchowość kapłańska*, dz. cyt., s. 122.

<sup>21</sup> A. Cencini, *Kapłan i dzisiejszy świat*, dz. cyt., s. 115.

J. Augustyn ujmuje to w następujący sposób: „Celibat jest możliwy tylko dzięki łasce Chrystusa, którą On sam ofiaruje temu, kto przyjmuje powołanie kapłańskie jako dar”. Zob. J. Augustyn, *Wychowanie do czystości i celibatu kapłańskiego*, dz. cyt. s. 86.

„Całkowita przynależność do Chrystusa spotęgowana i uwydatniona poprzez święty celibat, sprawia, iż kapłan jest na usługach wszystkich. Przedziwny dar celibatu czerpie bowiem światło i motywację z upodobnienia do oblubieńczego daru, jaki Syn Boży ukrzyżowany i zmartwychwstały składa z siebie ludzkości odkupionej i odnowionej” (KPPWP 5).

bowiem czystość oznacza jedyność miłości, która całkowicie ogarnia serce i je rozpala, i staje się widoczna na zewnątrz, to nie ma nic bardziej nieczystego niż ksiądz, który przeżywa swój celibat, nie potrafiąc przez to zrodzić tęsknoty za Bogiem w tym, kto go widzi. Będzie on co najwyżej jednostką wstrzemięźliwą lub «technicznie» czystą, ale nie osobą żyjącą w dziewictwie dla Królestwa niebieskiego<sup>22</sup>.

Kapłan poprzez życie w celibacie umacnia w małżonkach cnotę wierności, stając się jej widzialnym przykładem. Wagę tego dostrzegał Paweł VI, dlatego był przekonany, iż ksiądz „wielkodusznie układając swoje życie według normy świętego celibatu, będzie dla małżonków chrześcijańskich wzniosłym znakiem tej prawdy, że miłość ludzka, godna tego imienia, wyposażona jest w duchową moc i znaczenie; poświęcając siebie samego, kapłan wyjedna dla chrześcijan związanych węzłem małżeńskim łaskę prawdziwego zjednoczenia” (SaC 57)<sup>23</sup>. Ponadto ksiądz dochowujący celibatu postępuje w osobistej dojrzałości, która jest niezbędna do wykonywania posługi duszpasterskiej, do przewodniczenia duszom w drodze do Królestwa Bożego. Jest także przejawem życia wiarą. Osobista dojrzałość kapłana ma na celu wzmacnianie postaw małżonków do bycia dojrzałymi na ich drodze powołania, co wiąże się z odpowiedzialnością

---

<sup>22</sup> A. Cencini, *Kapłan i dzisiejszy świat*, dz. cyt., s. 120.

<sup>23</sup> W podobnym duchu wypowiedział się Jan Paweł II: „Może nie bez racji będzie dodać w tym miejscu, że wierność małżeńska ze ślubów sakramentalnych, rodzi w swojej dziedzinie analogiczne zobowiązanie, że bywa nieraz terenem podobnych prób doświadczeń dla mężów i żon – i że tak samo w ogniu tych prób sprawdza się wartość ich miłości. Miłość bowiem w każdym wymiarze jest nie tylko wezwaniem, ale także zadaniem. Dodajmy więc na koniec, że nasi bracia i siostry żyjący w małżeństwie mają prawo oczekiwać od nas, kapłanów i duszpasterzy, dobrego przykładu i świadectwa dożgonnej wierności powołaniu, które my wybieramy poprzez Sakrament Kapłaństwa, tak jak oni przez Sakrament Małżeństwa. Również i w tym zakresie i w tym znaczeniu musimy rozumieć nasze kapłaństwo «służebne» jako «przyporządkowanie» do powszechnego kapłaństwa wszystkich wiernych, świeckich, właśnie tych, którzy żyją w małżeństwie i zakładają rodziny. W ten sposób służymy «budowaniu Ciała Chrystusowego». W przeciwnym razie je ranimy, osłabiamy jego duchową spoiwość”. Jan Paweł II, *List do kapłanów: Kapłaństwo służebne*, Rzym 8.04.1979, n. 9, w: NNNK.

„Małżonkowie chrześcijańscy mają zatem prawo oczekiwać od osób bezzennych dobrego przykładu i świadectwa dożgonnej wierności swemu powołaniu. Jak dla małżonków dochowanie wierności bywa niekiedy trudne i wymaga ofiary, umartwienia i zaparcia się siebie, tak samo może być ono trudne dla osób bezzennych. Wierność ich, także w czasie ewentualnej próby, winna być zbudowaniem dla wierności małżonków” (FC 16).

za wzajemny rozwój osobowy i za drugiego człowieka (współmałżonka). Jedną z najczęstszych przyczyn rozpadu wspólnoty małżeńskiej jest właśnie niedojrzała osobowość. Dlatego wierni mają prawo do przykładu dojrzałości kapłana zarówno w jego posłudze, jak i w zwykłej postawie ludzkiej (por. SaC 56,70). Dojrzała osobowość wraz z dojrzałością uczuciową stają się podwaliną dla dojrzałej miłości, którą osoba duchowna ma obdarzać ludzi<sup>24</sup>. Można powiedzieć, że pragnienie celibatu wyrasta z pragnienia większej miłości. Kiedy jej brak, wówczas prezbiter może poszukiwać emocjonalno-seksualnych przeżyć, odznaczających się egoistycznym i narcystycznym dążeniem do przyjemności, wykorzystując przy tym swoich bliźnich. Egoizm staje się więc zagrożeniem dla celibatu, gdyż „brak zobowiązań emocjonalnych, moralnych i duchowych wobec rodziny zostaje wykorzystany dla własnej wygody, kariery czy też dla schlebiania swoim niskim pożądlivościom, w tym również pożądlivościom mysłowym”<sup>25</sup>.

Oczywistym jest, że ksiądz przez sam fakt przyjęcia święceń kapłańskich nie jest ochroniony przed doznawaniem pokus cielesnych: „Czystość nie jest tego rodzaju cnotą, którą zdobywa się raz na zawsze; uzyskuje się ją wielkim trudem i codziennym wysiłkiem” (SaC 73). Z tego powodu trud włożony w dochowanie przez niego celibatu i czystości staje się dla małżonków niezwykle ważną motywacją do realizacji przyrzeczenia wierności względem siebie. Tak samo, jak nie istnieje kapłaństwo sakramentalne określone tylko na jakiś czas, tak samo nie istnieje rozerwalność małżeństwa. W jednym i drugim przypadku wierność jest zadana i wynika z przyjętych sakramentów kapłaństwa i małżeństwa. Z tego powodu trzeba się jej wciąż uczyć. To właśnie dzięki celibatowi kapłan nie posiadający własnej żony i rodziny może z wielkodusznością i zaangażowaniem posługiwać małżeństwom i rodzinom, do których został posłany. Pięknie to wyraził błogosławiony ksiądz Stefan Wincenty Frelichowski w słowach: „Dziękuję Ci za pragnienie dzieci i ogniska domowego z żoną ukochaną. Składam je Tobie w ofierze. A w zamian za to postanawiam: miast dzieci swoich będę dzieci innych wychowywał i do Boga prowadził. Urabiał ich dusze... Miast ogniska domowego własnego, będę apostołem dobrego życia w rodzinie... Uczyć będę o wzajemnym szacunku i miłości, jakie mają

---

<sup>24</sup> Zob. J. Augustyn, *Wychowanie do czystości i celibatu kapłańskiego*, dz. cyt., s. 49-53.

<sup>25</sup> Tamże, s. 358.

panować w gronie najbliższych, by przez rodzinę doszli do udoskonalenia siebie i do swego celu, do Boga”<sup>26</sup>.

Kapłan poprzez życie w celibacie staje się człowiekiem o czystym sercu. Przykład tego ma niesamowite znaczenie dla życia małżeńskiego. Dobitnie mówi o tym Episkopat Polski: „Trzeba jasno i z bólem powiedzieć, że bez czystego serca wypaczone jest całe posługiwanie kapłańskie. Bez czystego serca kapłan nie jest zdolny ukazywać z przekonaniem, jak wielką i konieczną wartością jest czystość przedmałżeńska oraz czystość w życiu małżeńskim. Nie wymaga jej ani nie ukazuje jej piękna i wartości ani w konfesjonale, ani na ambonie. Nie jest też zdolny do prawdziwie głębokich i dojrzałych, ale bezinteresownych relacji z ludźmi. Albo stroni od ludzi, albo banalizuje relacje do poziomu kumplostwa. Nigdy jednak sam nie zazna ani innym nie pozwoli doświadczyć piękna i duchowej płodności relacji ojcostwa i czystej miłości” (SPMR 92). Z przytoczonego tekstu widać, jak ogromnie istotne jest autentyczne życie w czystości, jakim winien cechować się prezbiter Kościoła.

Każdy kapłan ma za zadanie uświęcać się na drodze swego powołania. Ta osobista świętość życia jest nieodzowna w kierowaniu powierzonym mu ludem, bowiem na prezbiterze spoczywa rola przewodnika mającego prowadzić ludzi do świętości, do której – podobnie jak on – są powołani<sup>27</sup>. Osiągnie ją przez

---

<sup>26</sup> Cyt. za K. Podlaszewska, Sługa Boży ks. Stefan Wincenty Frelichowski (1913-1945), Toruń 1998, s. 28. Zob. też M. Dziewiecki, Mężczyzna mocny miłością. Być księdzem dzisiaj, Częstochowa 2010, s. 69-70.

<sup>27</sup> „Wytyczanie drogi i budowanie fundamentu dla całego programu duszpasterskiego polega więc na tym, aby pomagać naszym wspólnotom w ponownym odkryciu powszechnego powołania wszystkich chrześcijan do świętości (...). Główne zadanie w pedagogii świętości polega więc na niezmiernym głoszeniu wszystkim, że świętość to cel egzystencji każdego chrześcijanina: «wszyscy w Kościele, niezależnie od tego, czy należą do hierarchii, czy są przedmiotem jej pasterskiego posługiwania, powołani są do świętości» (...). Oto pierwszy element, jaki należy rozwijać w katechezie na temat Kościoła, zmierzający do tego, aby upowszechniła się świadomość potrzeby osobistej świętości.

To głoszenie powszechnego powołania do świętości domaga się pojmowania życia chrześcijanina jako naśladowania Chrystusa (...). Takie upodobnienie się do Chrystusa jest istotą uświęcenia i specyficznym celem chrześcijańskiej egzystencji (...). Pedagogia świętości jest wyzwaniem wymagającym i zarazem atrakcyjnym dla tych wszystkich, którzy są w Kościele odpowiedzialni za przewodnictwo i formację” (KPPWP 28).

„Bez kapłanów prawdziwie świętych trudno byłoby o dobry laikat i wszystko zostałoby jakby przygaszone; podobnie też bez chrześcijańskich rodzin – domowych Kościołów – trudno marzyć o nadejściu wiosny powołań. Dlatego popełniając błąd ci, którzy

pogłębianie życia duchowego wypływającego z życia wiarą. Jest to kluczowe zadanie, na bazie którego może dopiero rozwijać działalność duszpasterską. Mówi o tym Kongregacja do Spraw Duchowieństwa: „Trzeba uznać, że życie wewnętrzne jest najważniejszym przedsięwzięciem pastoralnym. Wszelkie duszpasterskie plany, zamierzenia misyjne, wszelkie wysiłki ewangelizacji, nie oparte na pierwszeństwie duchowości i kultu Bożego, byłyby skazane na porażkę” (KPPWP 11). Jak widać, aby kapłan skutecznie mógł posługiwać na rzecz duszpasterstwa małżeństw, priorytetowym zadaniem, jakie na nim spoczywa, jest osobiste dążenie do świętości (zob. KPPWP 30)<sup>28</sup>. Jest ono tak ważne, gdyż „nasi bracia i siostry żyjący w małżeństwie mają prawo oczekiwać od nas, kapłanów i duszpasterzy, dobrego przykładu i świadectwa dozgonnej wierności powołaniu, które my wybieramy poprzez Sakrament Kapłaństwa, tak jak oni przez Sakrament Małżeństwa”<sup>29</sup>.

## Bibliografia

### Dokumenty papieskie i kościelne

1. Jan XXIII, Encyklika *Sacerdoti Nostri Primordia* w pierwsze stulecie śmierci świętego proboszcza z Ars, Rzym, 1.08.1959, w: NKK.
2. Paweł VI, Encyklika *Sacerdotalis coelibatus* o celibacie kapłańskim, Rzym, 21.06.1967.

---

dla uwydatnienia roli laikatu spychają w cień sakramentalne kapłaństwo. Czyniąc tak, ostatecznie wymierzają karę samemu laikatowi i narażają na bezpłodność całą misję Kościoła” (KPPWP 27). Zob. też II Polski Synod Plenarny, Świętość. Dar i zadanie, nr 6; Z. J. Kijas, dz. cyt., s. 80.

<sup>28</sup> Wskazuje na to Jan Paweł II, wymieniając siedem priorytetów duszpasterskich, spośród których na pierwszym miejscu jest świętość. Następnymi są: modlitwa, niedzielna Eucharystia, sakrament pojednania, pierwszeństwo łaski, słuchanie słowa Bożego oraz głoszenie słowa Bożego (zob. NMI 30-41). Zwracając się do kapłanów, papież podkreśla dobitnie: „Powołanie kapłańskie jest zasadniczo wezwaniem do świętości w tej formie, która wypływa z sakramentu kapłaństwa. (...) Każdy z was musi być święty (...)” (PDV 33; por. DK 12).

O potrzebie świętości życia kapłańskiego w posługiwaniu wiernym mówił także Jan XXIII, cytując Piusa X: „Dla rozszerzenia na ziemi Królestwa Jezusa Chrystusa nic nie jest bardziej konieczne, niż świętość kapłanów, by wiernym przewodzili przykładem, słowem, nauką”. Jan XXIII, Encyklika *Sacerdoti Nostri Primordia* w pierwsze stulecie śmierci świętego proboszcza z Ars, Rzym 1.08.1959, w: NKK.

<sup>29</sup> Jan Paweł II, List na Wielki Czwartek. Kapłaństwo służebne, Rzym 8.04.1979, n. 9, w: Jan Paweł II, Listy na Wielki Czwartek 1979-2005, dz. cyt., s. 28.

3. Jan Paweł II, Adhortacja Apostolska *Pastores dabo vobis* o formacji kapłanów we współczesnym świecie, Rzym, 25.03.1992.
4. Jan Paweł II, Adhortacja Apostolska o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym *Familiaris consortio*, Rzym, 22.11.1981.
5. Jan Paweł II, List Apostolski, *Novo millennio ineunte*, Watykan, 6.01.2001.
6. Jan Paweł II, *List na Wielki Czwartek. Kapłaństwo służebne*, Rzym, 8.04.1979, w: Jan Paweł II, *Listy na Wielki Czwartek 1979-2005*, red. K. Lubowicki, Kraków 2005, s. 13-33.
7. Jan Paweł II, *List na Wielki Czwartek. Modlitwa Chrystusa w Getsemani*, Rzym 13.04.1987, w: Jan Paweł II, *Listy na Wielki Czwartek 1979-2005*, red. K. Lubowicki, Kraków 2005, s. 127-137.
8. Jan Paweł II, *List na Wielki Czwartek. Tajemnica i kult Eucharystii*, Rzym, 24.02.1980, w: Jan Paweł II, *Listy na Wielki Czwartek 1979-2005*, red. K. Lubowicki, Kraków 2005, s. 35-64.
9. Benedykt XVI, Encyklika *Deus caritas est* o miłości chrześcijańskiej, Rzym, 25.12.2005.
10. Benedykt XVI, Msza *Święta Krzyżma w Wielki Czwartek*, Watykan 13.04.2006, w: Benedykt XVI, *Myśli o kapłaństwie. In persona Christi*, red. A. Matusiak, Kraków 2009, s. 69-71.
11. Benedykt XVI, *Spotkanie z alumnami Rzymskiego Seminarium Duchownego*, Rzym, 17.02.2007, w: Benedykt XVI, *Myśli o kapłaństwie. In persona Christi*, red. A. Matusiak, Kraków 2009, s. 112-115.
12. Benedykt XVI, *Wierście w moc waszego kapłaństwa! Przemówienie podczas spotkania z duchowieństwem w archikatedrze św. Jana*, Warszawa 25.05.2006, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol. 2006, R. 27, nr 6-7 (284), s. 15-17.
13. Sobór Watykański II, Dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis*, Rzym, 7.12.1965.
14. Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, Rzym, 21.11.1964.
15. Konferencja Episkopatu Polski, List biskupów polskich do prezbiterów Kościoła w Polsce o stałej formacji kapłańskiej *Abyśmy nie ustali w drodze*, Warszawa, 8.03.2006.
16. Konferencja Episkopatu Polski, *Służyć prawdzie o małżeństwie i rodzinie*, Łomża, 19.06.2009.
17. Kongregacja do Spraw Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*, Rzym, 31.01.1994.

18. Kongregacja Do Spraw Duchowieństwa, *Instrukcja. Kapłan pasterz i przewodnik wspólnoty parafialnej*, Rzym, 4.08.2002.
19. II Polski Synod Plenarny, *Sól ziemi. Powołanie i posłannictwo świeckich*, nr 20-24, w: *II Polski Synod Plenarny (1991-1999)*, Poznań 2001, s. 143-158.
20. II Polski Synod Plenarny, *Świętość. Dar i zadanie*, nr 6, w: *II Polski Synod Plenarny (1991-1999)*, Poznań 2001, s. 231-250.

### Literatura

1. *II Polski Synod Plenarny (1991-1999)*, Poznań 2001.
2. Augustyn J., *Wychowanie do czystości i celibatu kapłańskiego*, Kraków-Ząbki 2000.
3. Bifet J. E., *Duchowość kapłańska. Słudzy Dobrego Pasterza*, Kraków 2009.
4. Cencini A., *Kapłan i dzisiejszy świat. Od postchrześcijaństwa do prechrześcijaństwa*, Kraków 2010.
5. Dziewiecki M., *Mężczyzna mocny miłością. Być księdzem dzisiaj*, Częstochowa 2010.
6. Garrigou-Lagrange R., *Trzy okresy życia wewnętrznego*, wyd. 3, Niepokalanów 2001.
7. Jan Paweł II, *Dar i tajemnica. W pięćdziesiątą rocznicę moich święceń kapłańskich*, Kraków 1996.
8. Kijas Z. J., *Nowy kapłan na nowe czasy. Rozważania na temat duchowości kapłańskiej*, Kraków 2002.
9. Lis A., *Kapłan i kobieta*, wyd. 2, Kraków 2008.
10. Llorente L. R., *Kapłaństwo. Słudzy Ludu Bożego*, Kraków 2002.
11. Lubowicki K. (red.), *Jan Paweł II. Listy na Wielki Czwartek 1979-2005*, Kraków 2005.
12. Lütz M., *Ludzka strona celibatu*, „Pastores. Kwartalnik poświęcony formacji kapłańskiej”, wiosna 2011 nr 2(51), s. 49-58.
13. Matusiak A. (red.), *Benedykt XVI. Myśli o kapłaństwie. In persona Christi*, Kraków 2009.
14. Naumowicz J., *Najlepsze kazanie Papieża do księży*, „Pastores. Kwartalnik poświęcony formacji kapłańskiej”, 2005 nr 1 (numer specjalny), s. 85-87.
15. Podlaszewska K., *Sługa Boży ks. Stefan Wincenty Frelichowski (1913-1945)*, Toruń 1998.
16. Semen Y., *Duchowość małżeńska według Jana Pawła II*, Poznań 2011.
17. Strojek J., Gwóźdź Ł., Jańczuk T., Hajda A. (red.), *Nauczanie Kościoła Katolickiego [CD-ROM]*, wersja 1.1, Kraków 2003.



### **Fr Sławomir Tykowski: An example of faith and sanctity of a priest's life in the family pastoral care**

In the times of continuous changes in the scope of morality believers feel confused and lost in the postmodern reality which is becoming more and more secular. It is also supported by relativism, permissivism, the professing of anti-values, abuse of human beings and diminishing the importance of faith. For this reason believers are in the need of being supported by priests who should distinguish themselves as being constant and faithful to gospel teachings.

At the Bishop Synod dedicated to families Mother Theresa underlined that "families need holy priests in order to recognize their dignity and fulfill their vocation." Therefore every priest faces a special task which is to support the spouses and lead them to salvation, setting an example of his own deep faith and holy personal life. Bearing the above mentioned task in mind, priests should continuously strengthen their priesthood identity by bearing witness to personal life filled with faith, developing their spiritual life, strengthening ties with Jesus, life filled with the Eucharist, conscientious fulfillment of their duties and being faithful to celibacy.

It is a duty of every priest to sanctify himself within his own priesthood. Such personal holiness is indispensable to lead the people who have been entrusted to him. Since all the people, including priests, have a calling to be holy, it is priests' responsibility to be their guide on the way to holiness.

**Key words:** pastoral care, marriage, faith, sanctity, priesthood, spirituality.

#### **Nota o autorze:**

**Ks. Sławomir Tykowski** – kapłan diecezji toruńskiej, dr teologii pastoralnej, psychoterapeuta, wykładowca na kierunku Nauki o Rodzinie na Wydziale Teologicznym UMK w Toruniu oraz na Wydziale Studiów nad Rodziną UKSW w Warszawie. Specjalizuje się w psychoterapii par i małżeństw. Udziela pomocy małżonkom przeżywającym kryzys swojego związku.